

Sygn. akt V KK 482/20

POSTANOWIENIE

Dnia 12 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziellewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 12 stycznia 2021 r.,
sprawy **K. S.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 23 czerwca 2020 r., sygn. akt IV Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 16 grudnia 2019 r.,
sygn. akt XII K (...)

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata F. Z. Kancelaria Adwokacka w W., obrońcy z urzędu skazanego K. S., kwotę 442 zł. i 80 gr. (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23% podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji;**
- 3. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

UZASADNIENIE

Kasacja obrońcy skazanego K. S. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. Takie też stanowisko, odnośnie kasacji obrońcy skazanego K. S., zajął w pisemnej odpowiedzi na tę kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej w W..

W kasacji obrońcy skazanego K. S. podniesiono zarzut obrazy przepisów prawa procesowego mającej polegać na naruszeniu dyspozycji art. 6 k.p.k. w zw. z art. 78 § 1

k.p.k. w zw. z art. 42 ust. 2 zdanie drugie Konstytucji RP (zarzut I lit. a), art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. (zarzut I lit. b), oraz zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary sześciu miesięcy pozbawienia wolności w stosunku do wagi czynu przypisanego K. S. (zarzut II).

Na wstępie przypomnieć należy, że nadzwyczajny środek zaskarżenia jakim jest w polskim systemie kasacja, może być wniesiony jedynie z powodu uchybień procesowych wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia sądu odwoławczego. Podstawy kasacji nie może stanowić zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, zarówno gdy jest on podniesiony wprost, jak i wtedy, gdy dla ominięcia ustawowego ograniczenia z art. 523 § 1 k.p.k., przyjmuje formalnie postać zarzutu obrazy prawa. Nie może również strona skutecznie w kasacji podnosić zarzutu rażącej niewspółmierności kary. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, iż zarzut rażącej niewspółmierności kary nie może w kasacji występować samodzielnie. Natomiast można w kasacji wywodzić, że doszło do wymierzenia kary rażąco surowej, wówczas gdy jest to zdaniem skarżącego, wynikiem rażącej obrazy przepisów prawa materialnego lub prawa procesowego. Z uzasadnienia kasacji odnośnie zarzutu II, wynika, że w rzeczywistości zarzuca się naruszenie przepisów k.k. określających ogólne i szczególne dyrektywy sądowego wymiaru kary, co oczywiście nie może być traktowane w kategoriach rażącej obrazy prawa materialnego, albowiem w sytuacji gdy dany przepis stwarza jedynie możliwość, a nie statuuje obowiązku określonego postąpienia przez sąd, to jego niezastosowanie nie stanowi naruszenia prawa materialnego. W uzasadnieniu kasacji, co do tego zarzutu, wymieniono przepisy: art. 53 § 1 i 2 k.k., art. 32 k.k., art. 37 a k.k., art. 286 § 3 k.k. Cała argumentacja z kasacji sprowadza się do wykazania, że stosując prawidłowo wymienione przepisy należało w realiach sprawy orzec karę wolnościową. Wskazać należy, iż do podniesionego w apelacji K. S. zarzutu rażącej surowości kary, Sąd Okręgowy w W. w stopniu wystarczającym odniósł się w pisemnym uzasadnieniu wyroku z dnia 23 czerwca 2020 r., sygn. akt IV Ka (...) (por. s. 5 – 6). Znajdujemy tam rozważania dotyczące kwestii podniesionych w uzasadnieniu zarzutu II kasacji. Należy przy tym przypomnieć, że jak wynika z informacji Krajowego Rejestru Karnego, według stanu na 28 marca 2019 r., K. S. był już 39 razy skazywany za popełnienie przestępstw z art. 286 § 1 k.k. (por. k. 139 – 140 akt XII K (...), Sądu Rejonowego w W.). Podkreślić trzeba, że już w okresie międzywojennym w polskiej doktrynie prawa oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jednolicie przyjmowano, iż **wymiar kary orzeczony w granicach ustawy pozostawiony jest uznaniu sądu i dlatego nie stanowi podstawy kasacyjnej,**

przykładowo: a) zarzut zbyt niskiego wymiaru kary i nieuwzględnienia okoliczności wykluczających nadzwyczajne złagodzenie kary, b) nieuwzględnienie dalszych okoliczności łagodzących, które mogłyby ewentualnie wpłynąć na jeszcze wydatniejsze złagodzenie kary, c) przyjęcie bezpodstawnie braku szkody, jako okoliczności łagodzącej, d) nieuwzględnienie przy wymiarze kary sytuacji niewinnej rodziny, e) zarzut, że nie zawieszono wykonania kary, gdyż zawieszenie jej wykonania jest prawem, a nie obowiązkiem sądu (L. Peiper, Komentarz do kodeksu postępowania karnego i przepisów wprowadzających tenże kodeks, Kraków 1933, s. 761 – 762). Słusznie wskazywano, że tam gdzie w grę wchodzi należycie umotywowane uznanie sędziowskie tam kontrola kasacyjna jest niedopuszczalna (por. np. OSNIK 1930, poz. 210, OSNIK 1933, poz. 610).

Również zarzut obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. (zarzut I lit. b) sprowadzający się w rzeczywistości do kwestionowania poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych w zakresie stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez K. S. i jego winy, jest całkowicie chybiony. Sąd Okręgowy w W., działając jako sąd odwoławczy, w żadnej mierze nie mógł naruszyć przepisu art. 410 k.p.k., gdyż nie dokonał jakiegokolwiek zmiany zaskarżonego apelacją wyroku Sądu I instancji, nie czynił zatem własnych ustaleń faktycznych i nie dokonywał ponownej „własnej” oceny dowodów. Sąd Okręgowy w W. przeprowadzając kontrolę instancyjną rozważył wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacji. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wyczerpująco wskazał czym kierował się wydając wyrok i przekonująco umotywował przyczyny nie podzielenia zarzutów oraz wniosków apelacji. W sposób zgodny z wymogami art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. przeanalizował sposób dokonania oceny dowodów przez Sąd *meriti*, akceptując poczynione w sprawie ustalenia faktyczne. W szczególności wykazał dlaczego zaaprobował dokonaną przez Sąd I instancji ocenę stopnia społecznej szkodliwości i winy sprawcy, w tym ustalenia dotyczące braku przesłanek wymaganych do przyjęcia wypadku mniejszej wagi. Jak to już wyżej podniesiono, Sąd ten nie dokonał żadnej zmiany w zakresie ustaleń faktycznych, a jedynie z perspektywy treści apelacji, przeprowadził kontrolę poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz dokonanej w sprawie oceny zgromadzonych dowodów. Brak jest zatem jakichkolwiek podstaw do stawiania Sądowi Okręgowemu w W. zarzutu naruszenia przepisu art. 7 k.p.k., który stanowi o zasadzie swobodnej oceny dowodów. Oczywiście zasada ta ma zastosowanie w postępowaniu odwoławczym, gdyż sąd odwoławczy zgodnie z art. 437 § 2 k.p.k. i art. 452 § 2 k.p.k. może orzec odmiennie co do istoty sprawy zarówno na podstawie dowodów zebranych w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, jak i dowodów

przeprowadzonych w postępowaniu apelacyjnym. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca w niniejszej sprawie.

Za oczywiście bezzasadny należy również uznać zarzut naruszenia art. 6 k.p.k. w zw. z art. 78 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 ust. 2 zdanie drugie Konstytucji RP (zarzut I lit. a). Podkreślić należy, że na żadnym z etapów postępowania sądowego K. S. nie składał wniosku o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu. Z pewnością za wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu nie można uznać jego stwierdzenia, gdy składał wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym, że „będzie przed sądem występował o adwokata z urzędu”. K. S. wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu złożył dopiero w piśmie z dnia 2 lipca 2020 r., domagając się wyznaczenia obrońcy celem sporządzenia kasacji (por. k. 244 akt XII K (...) Sądu Rejonowego w W.). Uwzględniając ten wniosek zarządzeniem z dnia 28 września 2020 r. wyznaczono mu obrońcę z urzędu celem sporządzenia i podpisania kasacji.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k., orzekł jak w postanowieniu.